

UZASADNIENIE

Powódka M. G. wniosła o zasądzenie nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym od pozwanej B. J. kwoty 153.961,60 złotych z ustawowymi odsetkami odrębnie od kwot składających się na wymienioną sumę, z odsetkami liczonymi od dni następujących od dni wymagalności tych kwot, wynikających z faktur załączonych do pozwu. Wniosła też o zasądzenie od pozwanej zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu żądania powódka podniosła, że pozwana, jako przedsiębiorca, dokonywała zakupów od powódki oleju napędowego oraz produktów i usług na kwotę 153.961,60 złotych, co potwierdzają faktury VAT z odroczonymi terminami płatności. Wskazała na wystąpienia pozwanej z kompensatą wzajemnych należności, czemu jednak powódka odmówiła. Podniosła też, że odrębnie prowadzi proces przeciwko powódce o zapłatę kwoty 9.140,89 złotych z faktur z 2014 roku.

W dniu 12 czerwca 2017 roku Referendarz sądowy wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym zgodnie z pozwem. Pozwana wniosła sprzeciw od tego nakazu, w którym wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powódki zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu podniosła, że powódka przemilczała istotne okoliczności, przez co usiłuje wyłudzić od pozwanej pieniądze. Wskazała na wieloletnią współpracę pomiędzy powódką i jej mężem S. G. z jednej strony, a pozwaną i jej mężem, który prowadzi firmę budowlaną. Podniosła, że strony dokonywały kompensat wzajemnych wierzytelności. W ramach tej współpracy powódka i jej mąż zaproponowali, aby pozwana pożyczyła im 4 ciągniki i 4 naczepy, a w zamian za to powódka i jej mąż mieli opłacać pozwaną wszystkie koszty z tym związane, zaś tankowanie ciągników (czego dotyczyły faktury załączona do pozwu) leżało po stronie powódki. Pozwana miała zatrudnić pracowników, natomiast koszty ich utrzymania będą opłacane przez powódkę. Na sugestię powódki i jej męża zlecenia „przechodziły” przez firmę (...), natomiast powódka i jej mąż otrzymywali zlecenia od firmy (...). Zdaniem pozwanej R. P. był potrzebny jedynie w tym celu, by powódka uniknęła odpowiedzialności za zaciągnięte zobowiązania. Powódka i jej mąż nie opłacili żadnej spośród 102 faktur VAT wystawionych na (...) wystawionych na (...) wystawionych na (...) wystawionych na (...) na łączną kwotę 541.295,48 złotych. Użytkowanie ciągników przez powódkę miało miejsce w okresie od maja 2015 roku do końca stycznia 2016 roku. przesyłane przez powódkę i jej męża. Kontakt następował telefonicznie lub przez e-mail. Zaznaczyła również, że załączone do pozwu faktury VAT nr (...) dotyczą części eksploatacyjnych do ciągników i naczep, które przed ich zwrotem zostały w większości zdemontowane. Niemniej jako użytkowników pojazdów to powódkę i jej męża obciążały te koszty.

W piśmie procesowym z 30 marca 2018 r. powódka oświadczyła, że ogranicza roszczenie główne o kwotę 15.500 zł, ograniczając pozew do kwoty 138.461,60 zł. Na rozprawie 17 kwietnia 2018 r. pozwana oświadczyła, że nie sprzeciwia się cofnięciu pozwu w tym zakresie i wnosi o obciążenie powódki kosztami procesu w tym zakresie.

Ustalenia faktyczne i wskazanie dowodów

Strony, będące przedsiębiorcami, współpracowały ze sobą. Powódka prowadzi działalność w zakresie stacji paliw oraz transportu paliw, przy czym samym transportem zajmuje się jej mąż S. G.. Pozwana prowadzi działalność transportową, natomiast współpracuje z pozwaną jej mąż P. J., który prowadzi też działalność w zakresie usług budowlanych. Pozwana zajmuje się prowadzeniem dokumentacji obu działalności.

Dowody: przesłuchanie stron (k. 283-288).

Mąż pozwanej P. J. porozumiał się z mężem powódki S. G. w sprawie prowadzenia działalności transportowej przez firmę powódki. W tym celu pozwana nabyła w drodze leasingu samochody ciężarowe oraz naczepy. Zlecenia od powódki nie napływały, toteż pozwana eksploatowała te pojazdy w ramach własnej działalności. Miała też inne pojazdy. Gdy samochody te stały nieużytkowane, bowiem zlecenia z firmy powódki nadal nie napływały, a eksploatacja

ich przez pozwaną powodowała zadłużenie, również u powódki z tytułu zakupu paliw, mąż powódki zaproponował, że przejmie te pojazdy w zamian za pokrycie kosztów leasingów, ubezpieczeń, podatku drogowego i podstawowych kosztów utrzymania. Paliwo do tych pojazdów miało być tankowane przez S. G.. On też miał zatrudnić kierowców i po jego stronie leżało wypłacanie im wynagrodzeń i opłacanie składek ZUS, przy czym umowy o pracę z tymi kierowcami miały ich łączyć z pozwaną.

Na mocy ustaleń pomiędzy S. G. a P. J. mąż powódki S. G. odebrał od pozwanej w dniach: 2 lutego 2015 roku, 20 kwietnia 2015 roku, 27 kwietnia 2015 roku, 12 maja 2015 roku i 15 maja 2015 roku samochody ciężarowe z dokumentami i wyposażeniem: S. nr rej. (...), I. nr rej. (...), I. nr rej. (...), I. nr rej. (...); oraz naczepy: F. nr rej. (...), W. nr rej. (...), S. nr rej. (...). Co do naczepy F. została zawarta nadto umowa dzierżawy pomiędzy pozwaną, jako wydierżawiającą, a R. P. jako dzierżawcą.

Z kolei mąż powódki S. G. porozumiał się z R. P., prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą (...), do firmowania zleceń transportowych realizowanych pojazdami użyczonymi przez pozwaną mężowi powódki. Zlecenie były kierowane przez I. T., która zna S. G.. Odbiorcą zleceń był R. P., przy czym zlecenia były faktycznie odbierane przez kierowców zatrudnionych przez S. G.. Pozwana nie otrzymywała zleceń od I. T., mimo że to na nią zlecenia te były wystawiane.

R. P. na podstawie porozumienia z mężem powódki S. G. odpowiadał za realizację zleceń transportowych i ponoszenie w związku z tym kosztów, w tym zakupu paliwa i obsługi pojazdów odebranych przez S. G. od pozwanej. R. P. przyjął też na siebie zobowiązania do ponoszenia kosztów tankowania paliwa do pojazdów przekazanych przez pozwaną S. G. oraz ich mycia, wyposażania bieżącego i remontów, u powódki.

S. G. zatrudnił kierowców: M. C., P. P.. Kierowcy uzgadniali warunki umowy z S. G. lub z R. P., natomiast umowy o pracę przygotowywała pozwana. Kierowcy odbierali wynagrodzenie od R. P., a sporadycznie także od S. G.. Dokonując zleconych transportów pojazdami pozwanej, przekazanymi S. G., tankowali paliwo na stacja paliw powódki, bezgotówkowo oraz zajmowali się utrzymywaniem tych pojazdów, w tym myciem i remontami. Bezgotówkowo też nabywali wymienne elementy pojazdów. Niektóre z faktur zawierały numery rejestracyjne pojazdów i były to zawsze numery rejestracyjne pojazdów przekazanych przez pozwaną S. G. (k. 14, 17, 24, 25, 26, 27, 28, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50). Na niektórych fakturach bądź dowodach wz wskazani zostali kierowcy (k. 17, 18, 23, 24, 25, 33, 42, 44) którzy odbierali paliwo bądź inne zakupy lub usługi i byli to kierowcy zatrudnieni przez S. G. lub R. P.. Tankowań tych oraz zakupów dotyczyły faktury: nr (...). Faktury te i dowody wydania towarów pochodzą z dat następujących po datach przekazania przez pozwaną S. G. wymienionych wyżej pojazdów i w czasie, gdy pojazdy te pozostawały w jego dyspozycji.

Dowody: - protokoły przekazania środków trwałych z dokumentacjami

i wyposażeniem (k. 91-121);

- umowa dzierżawy pomiędzy pozwaną a R. P. (k. 122-123);

- zlecenia transportowe (k. 140-151)

- zeznania świadków: P. J. (rozprawa w dniu 22 lutego

2018 roku – k. 219-220, 225), R. P. (rozprawa w dniu 22 lutego

2018 roku – k. 221-223, 225), I. T. (rozprawa w dniu 22 lutego

2018 roku – k. 220-221, 225), M. C. rozprawa w dniu 22

lutego 2018 roku – k. 218-219, 225), P. P. (rozprawa

w dniu 22 lutego 2018 roku – k. 219, 225), K. Ż. (rozprawa

w dniu 17 kwietnia 2018 roku – k. 251-252, 254), W. Ż.

(rozprawa w dniu 17 kwietnia 2018 roku – k. 251-252, 254);

- korespondencja elektroniczna (k. 133);

- faktury i dowody wz wystawione w przedsiębiorstwie powódki wobec

pozwaney (k. 14-50, 52).

Pozwana zwracała się w lutym 2016 roku do S. G. o zwrot pojazdów, jednak ten zasłaniał się twierdzeniem, że są one u R. P.. Z kolei R. P. oświadczał pozwaney, że zwrot pojazdów należy do S. G..

Dowody: stenogramy rozmów telefonicznych pozwaney z S. G.

i R. P..

Ocena dowodów

Ustalenia w niniejszej sprawie zostały dokonane na podstawie dowodów pisemnych co do treści i przedmiotu faktur przedstawionych przez powódkę, przekazania samochodów ciężarowych i naczep przez pozwaną mężowi powódki S. G., w tym związanej z tym umowy dzierżawy pomiędzy pozwaną a R. P..

Podstawowe jednak znaczenie miały dowody z zeznań świadków, bowiem to te dowody pozwoliły ustalić treść porozumienia pomiędzy pozwaną, reprezentowaną w tym zakresie przez jej męża P. J. co do ich współpracy obejmującej wykonywanie transportów na zlecenie innego przedsiębiorcy I. T.. Trzeba dodać, że ocena tych dowodów musiała uwzględniać również dokumenty w postaci protokołów przekazania pojazdów przez pozwaną mężowi powódki. Co do roli męża powódki istotne znaczenie miały, co najmniej w części, zeznania powódki oraz męża pozwaney, z których dość zgodnie wynikało, że S. G. co najmniej współprowadzi z powódką działalność gospodarczą, a co za tym idzie ma daleko idące kompetencje w sprawie podejmowania i realizacji przedsięwzięć handlowych związanych z tą działalnością. Dająca się zauważyć próba powódki pomniejszenia roli jej męża w decyzjach handlowych na rachunek powódki nie miała znaczenia dla ustaleń co do jego uzgodnień z pozwaną i jej mężem w niniejszej sprawie.

W tej sekwencji ustaleń decydujące były zeznania męża pozwaney P. J. i R. P.. Co do samych uzgodnień pomiędzy P. J. a S. G. można było oprzeć się w niniejszej sprawie na zeznaniach P. J., bowiem jego uzgodnienia z S. G. odbywały się w istotnym zakresie bez świadków. Powódka miała wiedzę na ten temat jedynie ze słyszenia.

Nie ma podstaw by odmówić wiary zeznaniom P. J., również w kontekście protokołów przekazania pojazdów mężowi powódki. Nie ulega wątpliwości, że to S. G. dysponował tymi pojazdami, a w zakresie będącym wynikiem jego wyłącznej decyzji przekazał je następnie R. P., w oparciu o uzgodnienia, których pozwana, ani jej mąż, nie byli uczestnikami. Powódka mogła przedstawić dowód przeciwny, który w sposób naturalny nasuwał się w świetle sytuacji procesowej w niniejszej sprawie, w postaci dowodu z zeznań S. G., jednakże zaniechała takiej inicjatywy, nie ma więc podstaw do negowania wiarygodności i mocy dowodowej zeznań P. J., zwłaszcza w kontekście pozostałych wymienionych dowodów.

Co do zeznań R. P., ich istota sprowadzała się w niniejszej sprawie do tego, że to nie pozwana jest zobowiązana do spełnienia świadczeń wynikających z faktur załączonych do pozwu. Co prawda do ustalenia jest w interesie powódki związanym z wynikiem jej przedsiębiorstwa, czy zobowiązaniem do tych świadczeń jest R. P., czy też powinny być one zaliczone na obciążenie powódki, jednakże w niniejszej sprawie jest to o tyle bez znaczenia, że istotą dotychczasowych ustaleń w oparciu o omawiane dowody jest to, że pozwana nie ma legitymacji biernej w niniejszej sprawie.

Dodatkowe światło na kwestię dysponowania pojazdami powódki, wymienionymi w fakturach załączonych do pozwu, rzuca treść spisanych rozmów telefonicznych, z których jasno wynika, że pojazdy te nie zostały zwrócone pozwanej co najmniej do lutego 2016 roku, to zaś oznacza, że wszystkie przedłożone przez powódkę faktury dotyczą okresu, w którym pozwana tymi pojazdami nie dysponowała. Powódka treści tych rozmów nie kwestionowała.

Z kolei z zeznań świadków będących kierowcami tych pojazdów wynika, że zostali oni faktycznie zatrudnieni przez S. G., częściowo przy udziale R. P., zaś rolą pozwanej było wyłącznie udokumentowanie tego zatrudnienia umowami o pracę. Pozwana nie była faktycznym pracodawcą tych kierowców – nie wydawała im poleceń, nie płaciła wynagrodzenia, nie odprowadzała składek ZUS od ich wynagrodzeń. Ponadto realizowali oni zlecenia transportowe, które faktycznie były kierowane do R. P., czego dowodziły także zeznania I. T., kierującej te zlecenia. R. P. z kolei co najmniej współpracował, o ile nie był w stosunku zależności, z S. G.. Kierowcy ci dokonywali też tankowania i pobierania usług objętych fakturami załączonymi do pozwu.

W zakresie wykraczającym poza ogólną charakterystykę współpracy pomiędzy stronami, oraz charakterystykę prowadzonej działalności niewiarygodne okazały się zeznania powódki. Trzeba dodać, że część faktów, które powódka podawała, były relacjami ze słyszenia, sprzecznymi jednak z zeznaniami świadków, którzy byli uczestnikami opisywanych sytuacji (zeznania P. J. i R. P.). Zeznaniom tym nie sposób też dać wiarę w konfrontacji z pozostałymi omówionymi wyżej, wiarygodnymi i posiadającymi przymiot mocy dowodowej w zakresie ustaleń istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, dowodami.

Ocena prawna

Przedmiotem niniejszej sprawy było roszczenie zapłaty ceny za paliwo tankowane do pojazdów pozwanej i inne zakupy do tych pojazdów (roszczenie na podstawie art. 535 k.c.), oraz za usługi świadczone do tych pojazdów – mycie, usługi naprawcze (art. 627 k.c., art. 750 k.c.). Podstawowe znaczenie miała ocena, czy odbiorcą tych towarów i usług była pozwana. Innymi słowy kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy miała kwestia legitymacji biernej pozwanej.

Trzeba zauważyć, że w toku procesu powódka w części cofnęła pozew, co do kwoty 15.500 złotych, a pozwana wyraziła zgodę na to cofnięcie, toteż postępowanie należało w tej części umorzyć na podstawie art. 203 § 1 w zw. z art. 355 k.p.c. Powódka jest stroną przegrywającą sprawę w tym zakresie.

Okres, za który powódka dochodziła od pozwanej zapłaty z tytułu sprzedaży i świadczenia usług w okresie od maja 2015 r. do lutego 2016 roku. Pozwana nie zarzuciła niewykonania świadczeń objętych tymi fakturami, lecz to, że to nie ona korzystała w tym okresie z pojazdów, których te świadczenia dotyczyły, ponieważ zostały one użyczone i odebranej przez jej męża – S. G.. Dowody w tym zakresie zostały ocenione wyżej i doprowadziły do wykazania słuszności stanowiska pozwanej.

Trzeba nadto zwrócić uwagę, że pierwotnie – podczas rozprawy 9 stycznia 2018 r. – powódka nie negowała, że do tego rodzaju porozumienia miało dojść. Wówczas jedynie prezentowała narrację, że z uwagi na warunki umowy leasingu pozwanej z leasingodawcą do porozumienia nie doszło. Podnosiła, że rzeczony protokół został przez jej męża podpisany w zaufaniu do strony pozwanej z uwagi na wieloletnią znajomość, ale faktycznie do przekazania pojazdów nie doszło. Twierdziła, że pozwana porozumienie ostatecznie zawarła z R. P.. Dopiero na dalszym etapie postępowania powódka zmieniła stanowisko, kwestionując w ogóle, że S. G. miał umocowanie do działania za powódkę.

Jak już była mowa, zgromadzony materiał dowodowy potwierdził wersję zdarzeń prezentowaną przez pozwaną. Zmiana stanowiska powódki co do kwestii protokołów przekazania pojazdów nie znajduje wytłumaczenia. Ponadto zeznania samej powódki nie dowodziły, że S. G. nie miał umocowania do działania w jej imieniu.

Wskazano już wyżej, że podstawowym dowodem, którym powódka winna była się posłużyć w sytuacji procesowej w niniejszej sprawie był dowód z zeznań jej męża, jako uczestnika uzgodnień na które powołała się i których dowodziła

pozwana. Powódka kilkakrotnie zmieniała natomiast wersję zdarzeń i ich szczegóły, co podważało wiarygodność jej stanowiska.

O współpracy w systemie, jaki prezentowała pozwana, świadczyły ocenione wyżej dowody, natomiast warto zwrócić też uwagę na załączoną do pozwu fakturę VAT nr (...) wraz ze zbiorczym zestawieniem wydanych towarów (k. 17). W zbiorczym zestawieniu w miejscu kontrahenta wpisano (...) S., co pozwana przyjąć, że tankowanie paliwa odbywało się na zlecenie S. G. – w sprawie nie pojawia się żadna inna osoba o tym imieniu, a kierowcą tankującym był wówczas P. B.. Wbrew stanowisku powódki zaprezentowanemu przez jej pełnomocnika przed zamknięciem rozprawy, o znaczącej roli S. G. w całym przedsięwzięciu świadczyły zeznania w zasadzie wszystkich świadków, oprócz M. C. oraz I. T., która o współpracy stron nie miała żadnej wiedzy. Świadek P. P. wskazywał, że zgłosił się do pracy u S. G. i R. P. i od nich obu zamiennie dostawał wynagrodzenie. Świadkowie K. Ż. i W. Ż. również wskazywali na kontakt z S. G. – to m.in. od niego dowiedzieli się o możliwości zatrudnienia. Zeznania świadka P. J. i pozwanej jedynie przybliżały szczegóły współpracy i potwierdzały zeznania świadków. Istotne znaczenie miały przy tym zeznania świadka R. P.. Świadek ten ostatecznie sam wskazywał, że on do końca nie miał rozeznania w zasadach współpracy i wyjaśniał je z S. G. i to do niego właśnie świadek odsyłał pozwaną przy wszelkich problemach. Zeznawał również, że to on sam miał ponosić koszty eksploatacji pojazdów pozwanej. Fakt, że pozwana nie rozliczała się z powódką z paliwa i innych kosztów w zakresie użytych pojazdów był bezsporny – potwierdzał to świadek R. P., a także świadek P. J. i pozwana. Wiarygodność tej wersji zdarzeń potwierdzała okoliczność związana z dowodem zapłaty z 16 września 2015 r. Gdyby pozwana dokonała zapłaty na poczet faktur, z których roszczenie wywodziła powódka, to w sprzeciwie od nakazu zapłaty na tę okoliczność by wskazała i choćby w tym zakresie na podstawie tego dowodu dążyła do oddalenia powództwa choć w części.

Jednocześnie nie można uznać wiarygodności twierdzenia powódki, że o takiej współpracy dowiedziała się dopiero na etapie postępowania sądowego. Nie ulega wątpliwości w oparciu o przedłożoną przez pozwaną korespondencję, że pozwana otrzymywała zlecenia transportowe od R. P. – tj. z firmy (...) – z adresu e-mail: (...) (k. 133). Świadek R. P. zeznał, że używał tego adresu. Niemniej z tego samego adresu e-mail pochodzi e-mail z 17 listopada 2015 r. (k. 152) podpisany – wedle jego treści – przez samą powódkę, a w wiadomości tej powódka wskazała, że przesyła pozwanej salda na dzień 31 października 2015 r.

W świetle powyższych okoliczności nie była możliwa inna ocena prawna, niż prowadząca do przyjęcia, że pozwana nie jest obowiązana do świadczeń dochodzonych przez powódkę, a więc nie ma biernej legitymacji w niniejszej sprawie. Należy zastrzec, że niniejsze postępowanie nie dotyczyło całościowych rozliczeń pomiędzy stronami, nie ma więc znaczenia ewentualne zobowiązania pozwanej wobec powódki z innych tytułów, niż faktury dołączone do pozwu.

Mając na uwadze powyższe należało oddalić powództwo. O kosztach procesu należało orzec na podstawie art. 98 § 1 i art. 108 k.p.c., zasądzając od powódki na rzecz pozwanej kwotę 5.417 zł jako sumę opłaty skarbowej od pełnomocnictwa i wynagrodzenia pełnomocnika pozwanej w wysokości stawce minimalnej.

Leon Miroszewski

Zarządzenia:

- 1) odnotować;
- 2) odpis doręczyć pełnomocnikowi powódki;
- 3) przedłożyć z apelacją, albo do uprawomocnienia.